

JAN WIKTOR SIENKIEWICZ

WITOLDA URBANOWICZA DWAJ PAPIEŻE W PARYŻU

Artystyczny *oeuvre* Witolda Urbanowicza – pallotylna i artystyastyka, od kilku dziesięcioleci mieszkającego w Paryżu – wpisuje się ściśle w losy polskich artystów tworzących poza Polską, których dzieła pozostają nadal „w poczekalni sztuki”, oczekując na właściwe ich rozpoznanie i wprowadzenie do dziejów polskiej historii sztuki XX i XXI wieku¹. Po raz pierwszy swoje prace malarskie polski artysta znad Loary zaprezentował w Polsce w 1997 roku na wystawie autorskiej pt. „Dotknięcie prochu ziemi” zorganizowanej przez historyka sztuki Piotra Pawła Maniurkę w Muzeum Diecezjalnym w Opolu (Maniurka 177-182)². Na przekrojąc, wielką wystawę swoich dzieł w Polsce Witold Urbanowicz – malarz, rzeźbiarz, witrażysta i fotografik – czekał kolejnych dwadzieścia lat. Miała ona miejsce w lipcu 2017 roku. Wystawę przygotowało, wraz z towarzyszącym jej obszernym katalogiem, Muzeum Okręgowe w Suwałkach³. Kilka miesięcy wcześniej, w lutym 2017 roku, suwalską wystawę poprzedziła prezentacja wyboru prac Urbanowicza

Prof. dr hab. JAN WIKTOR SIENKIEWICZ, Katedra Historii Sztuki i Kultury, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu; adres do korespondencji: ul. W. Bojarskiego 1, 87-100 Toruń; e-mail: jan-wikt1@yahoo.it; ORCID.org/0000-0003-3047-6192

¹ Artykuł jest kolejnym przyczynkiem w procesie popularyzacji twórczości plastycznej W. Urbanowicza. Zawiera treści częściowo umieszczone w tekstach autora: „Witold Urbanowicz. Polski artysta w Paryżu”; „Witold Urbanowicz. Polski Pallotyn-artysta w Paryżu”.

² Z Opolu wystawa trafiła Galerii Ośrodka Duszpasterstwa Środowisk Twórczych w Łodzi. Zob. www.suwalki24.pl/article/1,pomiedzy_suwalszczyzna_i_paryzem_wystawa_prac_witolda_urbanowicza_w_warszawie; goingapp.pl/evt/1435460/witold-urbanowicz-pomiedzy-suwalszczyzna-a-paryzem. Dostęp 2.05.2020.

³ muzeum.suwalki.pl/wystawy-czasowe/witold-urbanowicz/; www.niebywalesuwalki.pl/2017/07/witold-urbanowicz-tworczosc-zycie-inspiracje-na-papierze/. Dostęp 2.05.2020.

w paryskiej galerii Roi Dore⁴. Wystawie towarzyszyła promocja wydanego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego w 2011 roku bogato ilustrowanego albumu z reprodukcjami dzieł artysty, ukazującego wielowątkowość jego twórczego dorobku (*Witold Urbanowicz. Artysta nienasycony*)⁵. Arcybiskup Henryk Hosser we Wstępie do publikacji stwierdził, iż: „malarstwo ks. Witolda Urbanowicza (SAC) to nie do końca oszlifowany diament”. To z całą pewnością trafne porównanie. Bez dorobku Witolda Urbanowicza obraz polskiego artystycznego Paryża byłby pozbawiony zarówno piękna plastycznych przedstawień, jak i – co może najbardziej istotne w jego twórczości – głębi teologicznej refleksji i filozoficznego namysłu nad kondycją człowieka we współczesnym świecie. Pokaz wybranych dzieł na paryskiej wystawie „Recto/Verso” unaoczniał, co podkreślali gospodarze paryskiej galerii, „... różne, czasami antynomiczne – w każdym razie pozornie – oblicza tego artysty o bogatej wyobraźni, którego źródła natchnienia są równie zróżnicowane jak jego sztuka. Czerpie on swoje inspiracje z jednej strony z krajobrazów rodzinnych Suwałk, które ukształtowały jego wrażliwość, z drugiej zaś ze swoich licznych doświadczeń, w tym spotkań z wielkimi postaciami świata polityki i sztuki, które spotykał jako dyrektor pallotyńskiego wydawnictwa Éditions du Dialogue”⁶. Z pewnością dychotomię widać w całej twórczości Witolda Urbanowicza – zwłaszcza w kompozycjach malarskich. Artysta nie koncentruje się na jednym temacie. Interesują go tak samo pejzaże, jak i sceny rodzajowe, przedstawienia religijne, jak i akty – a nawet erotyki. To, co zaś łączy te wszystkie kompozycje, to przede wszystkim kolor – zawsze intensywny, nasycony i położony energicznym pociągnięciem pędzla – często wprost z tuby. Witold Urbanowicz⁷, artysta bez aka-

⁴ Wystawa Witolda Urbanowicza „Recto/Verso” w Galerii Roi Doré w Paryżu, www.vectorpolonii.com/wystawa-witolda-urbanowicza-rectoverso-oraz-spotkanie-z-ks-janem-sochoniem-w-paryzu/. Dostęp 2.05.2020.

⁵ Reprodukowane w wydawnictwie prace obejmują zarówno malarstwo pejzażowe, martwą naturę, portrety i autoportrety (zaradzono w technikach malarskich, jak i w szkicach, i rysunkach) oraz sceny religijne i motywy biblijne, a także projekty i realizacje witraży. Reprodukcyjnym dzieł ks. Urbanowicza towarzyszą eseje m.in. Jacka Cygana, Elisabeth Dudy i ks. Marka Wittbrota. Album powstał pod redakcją B. Stettner-Stefańskiej. Został wydany pod patronatem Departamentu Dziedzictwa Kulturowego w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Całość tekstu również w języku francuskim.

⁶ www.vectorpolonii.com/wystawa-witolda-urbanowicza-rectoverso-oraz-spotkanie-z-ks-janem-sochoniem-w-paryzu/. Dostęp 2.05.2020.

⁷ W. Urbanowicz urodził się 14 maja 1945 r. w Zarzeczu na Suwalszczyźnie. W 1962 r. wstąpił do nowicjatu Księży Pallotyńców w Otwocku. W latach 1965-1967 odbywał służbę w jednostkach specjalnych Ludowego Wojska Polskiego. W 1972 r. przyjął święcenia kapłańskie w Ołtarzewie pod Warszawą. W tym samym roku wyjechał do Francji. Warto dodać, iż od czasów seminaryjnych interesował się teatrem, fotografią, filmem i astronomią. Przez wiele lat był odpowiedzialny za działalność edytorską pallotyńskiego Éditions du Dialogue w Paryżu – graficzne opracowywanie książek oraz miesięcznika *Nasza Rodzina*. Por. www.recogito.pologne.net/recogito_16/znak1.htm. Dostęp 3.05.2020.

demickiego doświadczenia, intuicyjnie – i jednocześnie bardzo trafnie – posługuje się materia malarską, dzięki czemu dynamika jego kompozycji (także tych rysunkowych) zawsze zdaje się nie przeładowana. Odnajdujemy w nich siłę gestu, jak i lekkość jednocześnie – co razem tworzy harmonijną całość. Można zgodzić się więc z Janem Sochoniem, iż „... postawa «recto verso» artysty jest także oczywista w jego sposobie traktowania tematu i medium: z jednej strony artysta nie koncentruje się na wiernym odtworzeniu rzeczywistości, mimo iż jest ona obecna, a nawet kluczowa w jego dziełach, z drugiej zaś eksperymentuje z materiałami – jego dzieła są najczęściej zrealizowane farbą akrylową lub pastelami na różnych materiałach, w zależności od tego, co artysta posiada akurat pod ręką: płótno, kawałek papieru, kartonu czy plastiku, a nawet kamień – te eksperymenty nie są jednak istotą jego sztuki”⁸.

W kompozycjach pejzażowych, w malarstwie figuratywnym, rzeźbie religijnej, witrażu, a także w fotografii – która wraz z filmową pasją artysty była przez wiele lat jego wielką fascynacją – Urbanowicz czuje się tak samo dobrze⁹. Chociaż niewątpliwie najbardziej ekspresyjne, pełne ładunku emocjonalnego i siły wyrazu są jego kompozycje rzeźbiarskie. Urbanowicz chętnie i świadomie nawiązuje w swoich dziełach do doświadczeń artystycznych minionych epok, a zwłaszcza do ekspresyjnej – wczesnogotyckiej rzeźby religijnej, przez co nawet niewielkich rozmiarów pełnoplastyczne dzieła figuralne zawierają w sobie ogromny kod znaczeniowy.

Dla mnie – mówił artysta – powstawanie obrazu czy rzeźby to rodzaj modlitwy, homilii. Nie umiem tego rozdzielić. ... Piękno jest jakimś dowodem na istnienie Boga. Z piękna i harmonii świata człowiek wnioskuje o Sile Nadprzyrodzonej. Stan kapłański wcale w tym nie przeszkadza. Przeciwnie, bardzo pomaga, jest autentyczną pomocą. Tworzenie to rodzaj kontemplacji, to swego rodzaju modlitwa i ekstaza (Sobolewska 38).

Głównym osiągnięciem Witolda Urbanowicza w zakresie rzeźby religijnej jest figura Chrystusa Ukrzyżowanego, znajdująca się w kaplicy domu pallotynów w Osny¹⁰. Wykrzywione i wychudzone ciało udęczonego Chrystusa artysta „zawiesił” nie na krzyżu, lecz w kosmicznej pustce, której symbolem jest owal lustrzanego

⁸ www.vectorpolonii.com/wystawa-witolda-urbanowicza-rectoverso-oraz-spotkanie-z-ks-janem-sochoniem-w-paryzu/. Dostęp 2.05.2020.

⁹ W związku z 70. rocznicą urodzin artysty tekst autora z katalogu suwalskiej wystawy artysty został opublikowany (powtórzony) na stronie portalu cultureave.com (Sienkiewicz); www.cultureave.com/witold-urbanowicz-polski-pallotyn-artysta-w-paryzu/. Dostęp 25.04.2020.

¹⁰ [www.congresmisericordefrance.catholique.fr/\(pjiw0untzuxill552ts2ny55\)/Default3_22.aspx?HeaderID=3&ArticleID=Societe_De_L_Apostolat_Catholique&DirID=Visages_Communautes%5C&SubtitleID=Visages%20de%20la%20Mis%C3%A9ricorde%20%E2%80%99%20Communaute%20A9s](http://www.congresmisericordefrance.catholique.fr/(pjiw0untzuxill552ts2ny55)/Default3_22.aspx?HeaderID=3&ArticleID=Societe_De_L_Apostolat_Catholique&DirID=Visages_Communautes%5C&SubtitleID=Visages%20de%20la%20Mis%C3%A9ricorde%20%E2%80%99%20Communaute%20A9s). Dostęp 2.05.2020.

tła, odbijający zniszczone ciało Ukrzyżowanego, z głową opuszczoną nisko na klatkę piersiową i twarzą widoczną dopiero w lustrzanym odbiciu¹¹. Równie wymowne w swojej warstwie plastycznej i znaczeniowej są stacje Drogi Krzyżowej, które twórca wykonał do wnętrza XII-wiecznego kościoła Saint Martin w Herblay pod Paryżem¹². W na wpół abstrakcyjnie potraktowanych, półplastycznych przedstawieniach Urbanowicz-rzeźbiarz zastosował monochromatyczną kolorystykę, podkreślającą i wzmacniającą dramatyzm czternastu stacji.

Twórczości plastycznej Witolda Urbanowicza nie sposób widzieć w oderwaniu od środowiska, w którym jego artystyczny talent znalazł warunki rozwoju i dzięki któremu wiele realizacji (zwłaszcza prac rzeźbiarskich i witraży) znalazło swoje godne miejsce we wnętrzach sakralnych w krajach europejskich, w tym w Polsce¹³. Przez blisko pół wieku, mieszkając w sercu Paryża, w Domu Zgromadzenia Księży Pallotyńów przy 25 rue Surcouf, Urbanowicz poznał wiele osobowości polskiej kultury, literatury oraz artystów plastyków – zarówno tych, którzy tworzyli w powojennej Polsce, jak i tych – który do Polski pojechał po 1945 roku nie chcieli powrócić¹⁴. Od pierwszych lat pobytu w Paryżu, do którego przyjechał w 1972 roku, Urbanowicz był jednym z członków zespołu pallotyńskiego wydawnictwa Éditions du Dialogue oraz ośrodka odczytowo-dyskusyjnego Centre du Dialogue, założonego przez księdza Józefa Sadzika¹⁵. Ośrodek ten, do czasu upadku muru berlińskiego

¹¹ *Witold Urbanowicz (pallottine)*, commons.wikimedia.org/w/index.php?title=Witold_Urbanowicz_(pallottine)&uselang=pl#/media/File:UrbanowiczChrystus.JPG. Dostęp 2.05.2020.

¹² *L'ÉGLISE SAINT MARTIN*, herblay.fr/ma-ville/le-patrimoine/legilse. Dostęp 2.05.2020.

¹³ Według projektu W. Urbanowicza zrealizowane zostały: witraż w kościele Bożego Ciała we Wrocławiu, w kościele św. Andrzeja Boboli w Bielsku-Białej oraz w kaplicy w pallotyńskiej prokurze w Brukseli.

¹⁴ By nie następowały pomyłki, które wielokrotnie zauważyłem, dopowiadam, iż w polskiej historii sztuki mamy imiennika naszego artysty (starszy od ur. w Zarzeczcu Jeleniewskim Witolda Urbanowicza) – Witolda Urbanowicza (ur. 1931 w Oszmianie, woj. Wileńskie, zm. 2 grudnia 2013 w Krakowie). W latach 1950-56 studiował w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Był uczniem Zygmunta Radnickiego, Zbigniewa Pronaszki, Czesława Rzepińskiego i Jonasza Sterna. Urbanowicz wystawiał po raz pierwszy pod patronatem Marii Jeremy, Jonasza Sterna i Tadeusza Kantora, z grupą przyjaciół, którą współtworzyli: Barbara Kwaśniewska, Julian Jończyk, Janusz Tarabula, Jerzy Wroński. Potem dołączyła do nich Danuta Urbanowicz. Wspólnie tworzyli tzw. Grupę Pięciu i Grupę Nowohucką. Pod koniec lat 50. XX w. artyści ci współtworzyli jedno z najciekawszych zjawisk sztuki powojennej, jakim było malarstwo materii. Po wystawie w galerii Krzysztofory i w Nowej Hucie (w 1960 r.) zostali przyjęci do Grupy Krakowskiej w 1961 r. W latach 1963-64 artysta przebywał w Paryżu, a po powrocie do Polski wykonał cykl obrazów inspirowany surrealizmem. Por. www.artinfo.pl/pl/blog/relacje/wpisy/witold-urbanowicz-stare-i-nowe-pda-sztuka2/. Dostęp 2.05.2020.

¹⁵ „Éditions du Dialogue (Wydawnictwo Dialogu). Paryż, 25, r. Surcouf. Oficyna założona w 1965 lub 1966 r. przez Zgromadzenie Księży Pallotyńów (Stowarzyszenie Apostolstwa Katolickiego), którego jednym z głównych zadań jest apostołstwo książki i prasy. Francuscy palotyni, będący z pochodze-

w 1989 roku, był głównym centrum polskiego życia kulturalnego we Francji, w tym miejscu spotkań z ludźmi polityki, nauki i sztuki. Twórczość plastyczna Witolda Urbanowicza nie jest więc zjawiskiem narodzonym w próżni, pozbawionej impulsów i inspiracji płynących z otaczającego artystę otoczenia. Na rozwój jego zmieniających się i ewoluujących różnorodnych sposobów artystycznej wypowiedzi, środków formalnych i stylistycznych oddziaływały (być może często nie do końca uświadomiane) stylistyki artystyczne mieszkających wówczas w Paryżu i mających kontakt z palityńskim ośrodkiem takich artystów, jak chociażby Józef Czapski, Alina Szapocznikow czy Jan Lebenstein, który w 1970 roku wykonał cykl witraży pt. „Apokalipsa”, zdobiący salę odczytową ośrodka, pełniącą jednocześnie w palityńskim domu rolę kaplicy (Bielska-Krawczyk). I chociaż zakonnik artysta z rue Surcouf nigdy nie miał swojego artystycznego „mistrza” i przewodnika, to niewątpliwie znajomość z Janem Lebensteinem, który przez lata wspierał go w twórczych poczynaniach, pozostawiła silny rys w kształtowaniu maniery twórczej, widocznej przynajmniej w niektórych jego dziełach. W malarskich i rzeźbiarskich przedstawieniach ludzkiej sylwetki, które wyszły spod ręki Urbanowicza, nie sposób nie zauważyć „ech” Lebensteinowskich deformacji i niepokoju.

W twórczości malarskiej Witolda Urbanowicza pojawiła się również fascynacja malarstwem ściennym. Najciekawszym, wielkoformatowym przedstawieniem, powierzchniowo zajmującym ścianę wraz z dwojgiem drzwi w refektarzu palityńskiego domu w Paryżu, jest utrzymane w monochromatycznej tonacji stonowanych szarości przedstawienie dwóch Papieży: Jana Pawła II i Jana XXIII. Dzisiaj ci dwaj święci, w scenie, która wyszła spod ręki Witolda Urbanowicza, kierują się do stołu Wieczernika, przy którym gromadzą się uczniowie Chrystusa wraz z ich Mi-

nia Polakami, dotarli do Paryża w 1937 r. Od 1944 r. wydawali miesięcznik «Nasza Rodzina» – «Notre Famille» (w latach 1944-1946 pt. «Głos Misjonarza»), a od 1986 r. kwartalnik religijno-społeczny «Znaki Czasu». Nie później niż od początku lat 60. XX w., pod firmą «Notre Famille» lub Société d'Éditions Internationales – publikowali książki, przeważnie po polsku, rzadziej po francusku. Z biegiem czasu ich działalność nabrała dużego rozmachu, a najbardziej przyczynił się do tego ks. dr Józef Sadzik (zm. 1980), twórca i pierwszy dyrektor Éditions du Dialogue. Na podkreślenie zasługuje wysoki poziom edytorski, techniczny i estetyczny nakładów Éditions du Dialogue. Jest to m.in. zasługą czuwającego nad ich szatą graficzną ks. Witolda Urbanowicza. Do jego szczytowych osiągnięć artystycznych należą piękne bibliofilskie edycje *Księgi Hioba* (1981) i *Apokalipsy* (1986) w przekładach z hebrajskiego i greckiego Czesława Miłosza i z ilustracjami Jana Lebensteina. Po śmierci ks. Sadzika na czele wydawnictwa stanął ks. Zenon Modzelewski. Od czasu powstania Éditions du Dialogue nazwa tej oficyny najczęściej pojawia się na publikacjach palityńskich. Ale i poprzednich (zwłaszcza «Notre Famille») nie odesłano do lamusa. Księża palityni dysponują doskonale wyposażoną drukarnią Busagny. Ich działalność wydawnicza i poligraficzna stanowi tylko ważną część szerszej działalności kulturalno-religijno-społecznej”, cyt. za: www.bu.umk.pl/Archiwum_Emigracji/Kloss1.htm. Dostęp 2.05.2020.

strzem. Podobnie jak postaci papieży, również od tyłu, ujęte są (w znacznie większej malarskości ujęcia) dwie sylwetki apostołów, zakomponowane po prawej stronie przedstawienia. Nie rozpoznajemy konkretnych postaci, imion tychże apostołów. Punktem centralnym kompozycji jest siedząca po przeciwnej stronie stołu, zwrócona w $\frac{3}{4}$ twarzą do widza, zakomponowana w górnej części przedstawienia, ujęta do pasa, postać Jezusa Chrystusa. Po jego prawej i lewej stronie artysta umieścił osiem sylwetek apostołów, z których rozpoznawalna jest postać Jana Ewangelisty – umiłowanego ucznia Jezusa, którego imię nosił Jan Paweł II i Jan XXIII. Centralna kompozycja zmierzających do Wieczernika papieży dopełniona jest dwiema flankującymi je scenami z Nowego Testamentu, które artysta namalował na płaszczyznach drzwi w znacznie wyrazistszej kolorystyce – z zastosowaniem czerni, czerwieni i błękitów. Tworzą one rodzaj ramy dla sceny głównej. Na lewych drzwiach odnajdujemy przedstawienie ilustrujące scenę zaparcia się Piotra, opisaną w Ewangelii według św. Mateusza:

Podeszła do niego jedna służąca i rzekła: „I ty byłeś z Galilejczykiem Jezusem”. Lecz on zaprzeczył temu wobec wszystkich i rzekł: „Nie wiem, co mówisz”. A gdy wyszedł ku bramie, zauważyła go inna i rzekła do tych, co tam byli: „Ten był z Jezusem Nazarejczykiem”. I znowu zaprzeczył pod przysięgą: „Nie znam tego Człowieka”. Po chwili ci, którzy tam stali, zbliżyli się i rzekli do Piotra: „Na pewno i ty jesteś jednym z nich, bo i twoja mowa cię zdradza”. Wtedy począł się zaklinać i przysięgać: „Nie znam tego Człowieka”. I w tej chwili kogut zapiał. Wspomniał Piotr na słowo Jezusa, który mu powiedział: Zanim kogut zapieje, trzy razy się Mnie wyprzesz. Wyszedł na zewnątrz i gorzko zapłakał (Mt 26, 31-35. 57-75).

Prawe drzwi ilustrują zaś Judasza ze srebrnikami, również według Ewangelii św. Mateusza: „Wtedy jeden z Dwunastu, imieniem Judasz Iskariota, udał się do arcykapłanów i rzekł: «Co chcecie mi dać, a ja wam Go wydam». A oni wyznaczili mu trzydzieści srebrników (Mt 26, 14-15)”. Postać Judasza, o wychudzonej sylwetce i podkreślonej światłem twarzy, rękach i nogach, artysta osadził w głębokiej czerni pustki, akcentując w ten sposób dramatyzm czynu Judasza i jego konsekwencje.

Paryski fresk, który artysta wykonał klasyczną techniką fresku na mokrym tynku, powstał tuż po kanonizacji Jana XXIII i Jana Pawła II w kwietniu 2014 roku w Watykanie przez Papieża Franciszka. Głównym jednak powodem zamieszczenia tego dzieła w budynku ojców pallotynów w Paryżu był fakt, iż zarówno Angelo Giuseppe Roncalli (przyszły papież Jan XXIII), jako nuncjusz apostolski w Paryżu w latach 1944-1953 (mianowany przez papieża Piusa XII), na początku lat 50. XX wieku, jak i kardynał Karol Wojtyła w 1978 roku, byli gośćmi w paryskim domu ojców pallotynów, gdzie wraz z zakonnikami spożywali posiłki w refektarzu, który zdobi opisywana tutaj kompozycja autorstwa Urbanowicza. Scena ta nie tylko ilustruje fakt historyczny, ważny dla paryskich pallotynów, lecz także niesie ze sobą wiele możliwości interpretacyjnych, które mogą być powodem dla niejed-

nej rozprawy z zakresu historii kościoła. Sam fakt kanonizacji papieża Jana XXIII wraz z Janem Pawłem II ukazuje, jak silny związek Stolica Apostolska widziała w dziełach tych papieży, w ich zbieżnym działaniu na wielu płaszczyznach posługi kościołowi rzymskokatolickiemu w XX wieku i na przełomie tysiącleci. Jak pisała Danuta Dajmund,

... kiedy 12 grudnia 1962 roku Karol Wojtyła powraca z pierwszej sesji soborowej do Krakowa, nie wie jeszcze, że kolejne poprowadzi już następca dobrego Papieża Jana [XXIII – przyp. J. W. S.] – Paweł VI. Papież Jan XXIII umiera bowiem 3 czerwca 1963 roku, nazajutrz po Uroczystości Zesłania Ducha Świętego. W chwili agonii przy jego łóżku stoi kopia obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Jego odchodzeniu towarzyszy uwaga i modlitwa całego świata i Kościoła, a w Rzymie czuwanie tłumów na Placu św. Piotra. Podobna atmosfera zagości tu czterdzieści dwa lata później, kiedy świat będzie żegnał wielkiego kontynuatora pasterskiej drogi Jana XXIII – Papieża z Polski, Jana Pawła II.

Warto przypomnieć, iż gdy podczas konklawe 16 października 1978 roku kardynał Karol Wojtyła został wybrany papieżem, wybór swojego nowego imienia uzasadnia w ten sposób: „... Wybieram sobie imię mojego Poprzednika, Jana Pawła, raz dlatego, że zachowuję głęboki szacunek dla Jana XXIII i Pawła VI, oraz dlatego, że zostało niewykonane dzieło mojego Poprzednika, który zostawił światu uśmiech i wielkie nadzieje”. Jak podkreśla Dajmund,

... przez kolejnych dwadzieścia siedem lat nieraz mieliśmy okazję w jego uśmiechu rozpoznawać dobrotliwy uśmiech Jana XXIII, podziwialiśmy też determinację, z jaką dokończył dzieło Soboru zwołanego przez Jana XXIII, m.in. reformując dyscyplinę kościelną i ogłaszając nowy Kodeks Prawa Kanonicznego. Sobór ten nazywał „busołą wskazującą drogę w tym stuleciu i tysiącleciu, które się zaczyna”. Naturalną konsekwencją czci i szacunku, jakimi [Jan Paweł II – przyp. J. W. S.] darzył osobę Jana XXIII, była jego beatyfikacja, której Papież-Polak dokonał 3 września 2000 roku.

Tajemnicą warsztatowych zabiegów zastosowanych przez malarza – pallotylna z Paryża – pozostaje ponadto niezwykle intrygująca, haptyczna strona malowidła ściennego, na której powierzchni, podczas przesuwania po niej dłońmi, wyczuwamy wyraźnie wymykające się spod palców dłoni, delikatne wypustki włosowe.

Liczące zaledwie osiem lat paryskie malowidło Witolda Urbanowicza stanowi ważne osiągnięcie w bogatej wcześniejszej twórczości polskiego malarza tworzącego we Francji. Jest też świadectwem żywej reakcji zakonnika-artysty na aktualne wydarzenia w życiu Kościoła rzymskokatolickiego i potrzeby plastycznej ich dokumentacji, ciekawie interpretowanej poprzez nakładanie na siebie wątków z Nowego Testamentu, historii Kościoła oraz dziejów współczesnych wspólnoty pallotyńskiej. W zakresie warsztatowym i artystycznym, świadczy natomiast o nadal żywej kreatywności twórczej polskiego zakonnika-malarza. Kreatywności, która

już niebawem zostanie wpisana do słownika polskiej sztuki na emigracji w XX i XXI wieku, powstającego od 2018 roku w ramach wieloletniego projektu Narodowego Instytutu Dziedzictwa Kulturowego za Granicą Polonika.

BIBLIOGRAFIA

- MANIURKA, Piotr Paweł. „Dotknięcia prochu ziemi: o twórczości ks. Witolda Urbanowicza”. *Liturgia Sacra. Przegląd liturgiczno-muzyczny*, nr 1, 2010, ss. 177-182.
- SIENKIEWICZ, Jan Wiktor. „Witold Urbanowicz. Polski artysta w Paryżu/Witold Urbanowicz. L’artiste polonais à Paris”. *Witold Urbanowicz*, red. Eliza Ptaszyńska, Muzeum Okręgowe w Suwałkach, 2017, ss. 119-122, 135-137.
- SIENKIEWICZ, Jan Wiktor. „Witold Urbanowicz. Polski pallotyln-artysta w Paryżu”. *Sztuka i Kultura*, t. 4, 2016, ss. 245-255.
- SOBOLEWSKA, Anna. *Paryż bez ulic. Jocz, Niemiec, Urbanowicz i inni*. Éditions yot-art, 2015.
- Witold Urbanowicz. Artysta nienasycony*, red. Barbara Sttetter-Stefańska, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Departament Dziedzictwa Kulturowego, 2011.
- Netografia**
- BIELSKA-KRAWCZYK, J. *Lebenstein – ilustrator Malarz jako czytelnik, obraz jako lektura*, lubimy-czytac.pl/ksiazka/130106/lebenstein-ilustrator-malarz-jako-czytelnik-obraz-jako-lektura. Dostęp 20.09.2020.
- Congres Miséricorde France*, [www.congresmisericordefrance.catholique.fr/\(pjiw0untzuxill552ts2ny55\)/Default3_22.aspx?HeaderID=3&ArticleID=Societe_De_L_Apostolat_Catholique&DirID=Visages_Communautes%5C&SubtitleID=Visages%20de%20la%20Mis%C3%A9ricorde%20%E2%80%99](http://www.congresmisericordefrance.catholique.fr/(pjiw0untzuxill552ts2ny55)/Default3_22.aspx?HeaderID=3&ArticleID=Societe_De_L_Apostolat_Catholique&DirID=Visages_Communautes%5C&SubtitleID=Visages%20de%20la%20Mis%C3%A9ricorde%20%E2%80%99). Dostęp 2.05.2020.
- DAJMUND D., *Dwie drogi – jedna meta. Święci Papieże Jan Paweł II i Jan XXII*, www.apchor.pl/temat/2014/04/30/Dwie-drogi-jedna-Meta-Swieci-Papieze-Jan-Pawel-II-i-Jan-XXIII. Dostęp 2.05.2020.
- DANILEWICZ, Iwona. *Witold Urbanowicz – twórczość, życie, inspiracje „na papierze”*, www.niebywalesuwalki.pl/2017/07/witold-urbanowicz-tworczosc-zycie-inspiracje-na-papierze/. Dostęp 2.05.2020.
- KŁOSSOWSKI, Andrzej. *Polski ruch wydawniczy we Francji po II wojnie światowej (1945-1989). Część 1*, www.bu.umk.pl/Archiwum_Emigracji/Kloss1.htm. Dostęp 2.05.2020.
- L’EGLISE SAINT MARTIN*, herblay.fr/ma-ville/le-patrimoine/legilse. Dostęp 2.05.2020.
- Pomiędzy Suwalszczyzną i Paryżem. Wystawa prac Witolda Urbanowicza w Warszawie*, www.suwalki24.pl/article/1,pomiedzy_suwalszczyzna_i_paryzem_wystawa_prac_witolda_urbanowicza_w_warszawie. Dostęp 2.05.2020.
- SIENKIEWICZ, Jan Wiktor. *Witold Urbanowicz. Polski pallotyln-artysta w Paryżu*, www.cultureave.com/witold-urbanowicz-polski-pallotyln-artysta-w-paryzu/. Dostęp 25.04.2020.
- Witold Urbanowicz*, muzeum.suwalki.pl/wystawy-czasowe/witold-urbanowicz/. Dostęp 2.05.2020.
- Witold Urbanowicz (pallottine)*, [commons.wikimedia.org/w/index.php?title=Witold_Urbanowicz_\(pallottine\)&uselang=pl#/media/File:UrbanowiczChrystus.JPG](https://commons.wikimedia.org/w/index.php?title=Witold_Urbanowicz_(pallottine)&uselang=pl#/media/File:UrbanowiczChrystus.JPG). Dostęp 2 maja 2020.
- Witold Urbanowicz – Stare i nowe – PDA SZTUKA*, www.artinfo.pl/pl/blog/relacje/wpisy/witold-urbanowicz-stare-i-nowe-pda-sztuka2/. Dostęp 2.05.2020.
- Wystawa Witolda Urbanowicza „Recto / Verso” w Galerii Roi Doré w Paryżu*, www.vectorpolonii.com/wystawa-witolda-urbanowicza-rectoverso-oraz-spotkanie-z-ks-janem-sochoniem-w-paryzu/. Dostęp 2.05.2020.
- www.recogito.pologne.net/recogito_16/znaki1.htm. Dostęp 3.05.2020.

WITOLDA URBANOWICZA DWAJ PAPIEŻE W PARYŻU

Streszczenie

Artykuł jest przyczynkiem w procesie „odkrywania na nowo” twórczości Witolda Urbanowicza – polskiego artysty (malarza, rzeźbiarza, grafika) w Paryżu. Twórczość 75-letniego pallotyina wpisuje się w losy polskich artystów tworzących poza Polską, których dzieła pozostają nadal „w poczekalni sztuki”, oczekując na właściwe ich rozpoznanie i wprowadzenie do dziejów polskiej historii sztuki XX i XXI wieku. Tematem analizy jest wielkoformatowe przedstawienie wykonane po 2014 roku w technice fresku, znajdujące się w refektarzu pallotyńskiego domu w Paryżu. Przedstawia dwóch Papieży: Jana Pawła II i Jana XXIII kierujących się ku Wieczernikowi. Głównym powodem powstania tego dzieła w budynku ojców pallotyńów w Paryżu był fakt, iż zarówno Angelo Giuseppe Roncalli (przyszły Papież Jan XXIII) – jako nuncjusz apostolski w Paryżu od 1944 roku (mianowany przez papieża Pius XII) w początku lat 50. XX wieku – jak i kardynał Karol Wojtyła w 1978 roku byli gośćmi w paryskim domu ojców pallotyńów, gdzie wraz z zakonnikami spożywali posiłki w refektarzu, który zdobi obecnie opisywana kompozycja autorstwa Urbanowicza. Scena ta nie tylko ilustruje fakt historyczny ważny dla paryskich pallotyńów, lecz także niesie ze sobą szereg możliwości interpretacyjnych, które mogą być powodem dla niejednej rozprawy z zakresu historii kościoła.

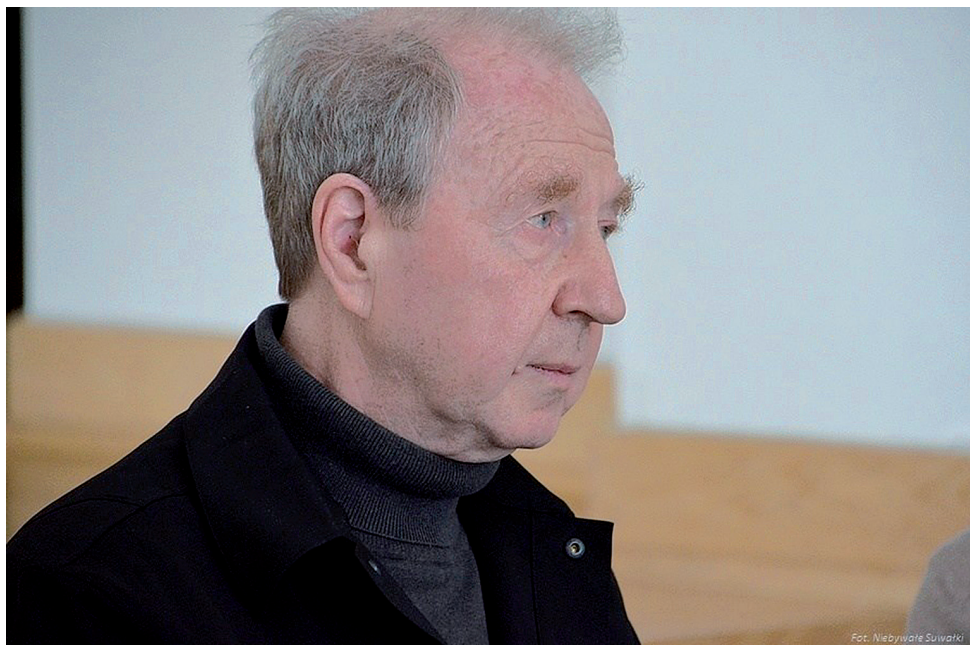
Słowa kluczowe: Witold Urbanowicz; fresk; sztuka religijna; malarstwo na emigracji we Francji w XXI wieku.

WITOLD URBANOWICZ'S TWO POPES IN PARIS

Summary

This article is just a marginal part in discovering Witold Urbanowicz's works. Discovering it once again, but from a different perspective. Urbanowicz was a Polish artist – painter, sculptor and graphic designer living in Paris. The works of the 75-year old Pallottine are a part of a large contribution of Polish artists creating abroad in the XXth and XXIst century which, over the years, have been vastly underappreciated. This analysis is focused on a large-scale representation (created in 2014 with a fresco technique) of two Popes – Pope John Paul II and John XXIII, heading towards the Upper Room. The main motivation behind creating this piece of art in the Pallottines' bulding in Paris was the fact that both Angelo Giuseppe Roncalli (later to become John XXIII) and Karol Wojtyła visited the place at one point in their lives. The former paid a visit to the bulding in the early 50s of the XXth century while he was still an apostolic nuncio. Meanwhile, the Pole visited the place in 1978, in which he consumed his meals with the nuns at the refectory – the same refectory in which today we can enjoy the work of Urbanowicz. This scene not only represents a significant moment in the Parisian Pallottines' history, but also brings with itself a number of interpretations that can provoke deep conteplation about the Church's history.

Keywords: Witold Urbanowicz; fresco; religious art; art in exile in France in the 21st century.



1. Witold Urbanowicz, fot. arch. J.W. Sienkiewicza



2. Witold Urbanowicz, *Ukrzyżowanie*,
drewno, koniec lat 60. XX w.,
fot arch. J.W. Sienkiewicza



3. Witold Urbanowicz, *Ukrzyżowany*, metal, ok. 1990,
kaplica w podparyskim Osny, fot. arch. J.W. Sienkiewicza



4. Witold Urbanowicz, *Dwaj Papieże w Refektarzu*, ok. 2000,
dom księży pallotynów przy rue Surcouf, Paryż, fot. J.W. Sienkiewicz